

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W okresie, nie wcześniej niż 31 października 2012 roku do 13 grudnia 2012 r. w godzinach porannych lub wieczornych/ nocnych G. P. (1) wraz z J. P. dokonywali zaboru w celu przywłaszczenia rynien oraz rur miedzianych, a także innych miedzianych elementów znajdujących się przy prywatnych domach i altanach ogrodowych. G. P. (1) przechodził w tym celu przez ogrodzenie prywatnych posesji, następnie przy użyciu śrubokrętu i nożyc demontował rynny, rury spustowe, a także inne miedziane elementy ogrodzeń i altan ogrodowych. Następnie tak zdemontowane elementy pakował do worka, po czym przenosił je do zaparkowanego w pobliżu samochodu, w którym oczekiwała na niego J. P.. Następnie G. P. (1) i J. P. jechali razem do punktu skupu złomu znajdującego się przy ul. (...) gdzie J. P. okazywała dowód osobisty, podpisywała formularze przyjęcia i otrzymywała pieniądze za sprzedawane elementy.

(dowody: częściowo wyjaśnienia J. P. (k. 435, k. 157v-158, k. 297), częściowo wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadków Ł. M. (k. 199-200, k. 596-596v), S. F. (k. 651-651v, k. 142-143), K. Ś. (k. 662-663, 201v-202), protokoły oględzin (k. 129-130), formularze przyjęcia odpadów metali (k. 140), tablice poglądowe (k. 144-145), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

W w/w sposób G. P. (1) wraz z J. P., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali kradzieży:

- nie wcześniej niż 31 października 2012 roku i nie później niż 2 listopada 2012 roku w W. przy ulicy (...) metrów miedzianej rynny oraz 8 metrów miedzianej rynny spustowej zdemontowanych z altany znajdującej się na wyżej wymienionej posesji o łącznej wartości 2541,80 zł na szkodę S. K. (1);

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka S. K. (2) (k. 463-464, k. 2, k. 235v), protokół oględzin (k. 3), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w dniu 6 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) sztuk miedzianych rur spustowych o łącznej wartości 921,60 zł na szkodę T. W. (1);

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302, k. 5), zeznania świadka T. W. (2) (k. 464-465, k. 5, k. 226), protokół oględzin (k. 10), szkic (k. 8-9), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- nie wcześniej niż 2 listopada 2012r. i nie później niż 12 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) metrów miedzianej rury spustowej oraz 3 metrów miedzianej rynny o łącznej wartości 1929 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka I. J. (k. 496, k. 36, k. 234), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w nocy z 21/22 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) metrów miedzianej rynny o łącznej wartości 2626 zł na szkodę Parafii Ofiarowania Pańskiego;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka M. C. (k. 462-463, k. 47), protokół oględzin (k. 50-51), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w dniu 30 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) sztuk miedzianych rynien o łącznej długości 6 metrów i łącznej wartości 921,60 zł na szkodę B. D.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka B. D. (k. 496, k. 56-56v, k. 237v), protokół oględzin (k. 59-59v), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w dniu 5 grudnia 2012 roku w W. przy ul. (...) – miedzianych elementów ogrodzenia na wyżej wymienionej posesji o łącznej wartości 870 zł na szkodę B. K.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka B. K. (k. 436), zeznania świadka T. A. (k. 519-520, k. 83-84v, 109-110v, k. 217-218), protokół oględzin (k. 81), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w okresie od dnia 30 listopada 2012r. do 4 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) - łącznie 8,5 metra miedzianej rury spustowej o wartości 921,60 zł na szkodę B. M.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka B. M. (k. 568-569, k. 61, k. 220), zeznania świadka U. M. (k. 569-570, k. 228), protokół oględzin (k. 69), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w nocy z dnia 30 listopada na 1 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) sztuk rynien miedzianych z ww. budynku mieszkalnego o łącznej wartości 1843,20 zł na szkodę P. K.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka P. K. (k. 518-519), zeznania świadka A. K. (k. 572-573, k. 64v), protokół oględzin (k. 69), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, 693-696)

- w okresie nie wcześniej niż 1 grudnia 2012r. i nie później niż 4 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) - miedzianej blachy przykrywającej betonową konstrukcję ogrodzenia o wartości 400 zł na szkodę G. W. i L. B.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka G. W. (k. 520-521, k. 71-71v, k. 230v), zeznania świadka L. B. (k. 570-571, k. 72v, k. 239v), protokół oględzin (k. 74-75), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- nie wcześniej niż 7 grudnia 2012r. i nie później niż 9 grudnia 2012 roku w W. przy ul. (...) metrów bieżących miedzianej rury spustowej o łącznej wartości 460,80 zł na szkodę J. L.,

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka J. L. (k. 571-572, k. 90, k. 223), protokół oględzin (k. 94-95), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

- w nocy 12/13 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) usiłowali dokonać kradzieży poprzez wyrwanie obejm mocujących 2 sztuk zdobionych rynien cynkowych z altany znajdującej się na ww. posesji czym spowodowali straty o łącznej wartości 270 zł na szkodę T. A.;

(dowody: wyjaśnienia G. P. (1) (k. 434-435, k. 151-152, k. 302), zeznania świadka T. A. (k. 519-520, 109-110v, k. 217-218), protokół oględzin (k. 106-107), notatka urzędowa (k. 105), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)), opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, k. 686-687, k. 693-696)

W wyniku ustalenia, iż G. P. (1) i J. P. dokonują na skupie złomu przy ul. (...) sprzedaży blachy w postaci miedzianych elementów, funkcjonariusze Policji dokonali w dniu 13 grudnia 2012r. zatrzymania G. P. (1) w domu przy ul. (...). Następnie w wyniku przeszukania domu oskarżonych ujawnili także obecność J. P., która to schowała się na strychu,

po czym również dokonali jej zatrzymania. W wyniku przeszukania samochodu należącego do G. P. (1) i J. P. funkcjonariusze ujawnili dwie sztuki metalowych obcęgow, metalowe kombinerki, łom, miedziany gwóźdź, sześć rękawiczek materiałowych oraz nożyce do cięcia blachy.

(dowody: notatka urzędowa (k. 112-113), protokół zatrzymania (k. 114-115), protokoły przeszukania (k. 116-124), protokół oględzin (k. 129-130), protokół zatrzymania rzeczy (k. 131-136), protokół oddania rzeczy na przechowanie (k. 137-139) opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-284, 693-696)

**J. P.** ma 34 lata, jest mężatką, ma 1 dziecko. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem ekonomistą. Jest bezrobotna, niezarejestrowana w urzędzie pracy. Nie leczyla się psychiatrycznie ani odwykowo. Była uprzednio karana.

(dane osobopoznawcze k. 433, karta karna k. 650, informacja z US k. 645-646)

**G. P. (1)** ma 33 lata, jest żonaty, ma 1 dziecko. Ma wykształcenie zawodowe, pracuje jako cukiernik, osiąga dochód 1 600 -1800 zł netto miesięcznie. Nie leczyl się psychiatrycznie ani odwykowo. Był wielokrotnie karany, także za przestępstwa przeciwko mieniu.

(dane osobopoznawcze k. 434, karta karna k. 630-633, informacja z US k. 642-643)

W toku postępowania przygotowawczego w dniu 14 grudnia 2012 r. J. P. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że jest bezrobotna, a mąż pracuje jedynie dorywczo, więc są w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Wskazała, że nie wie gdzie mąż dorabiał, bowiem nie pytała. Zdarzało się, że znikał na całe noce. Wyjaśniła, że mąż czasem prosił, żeby z nim gdzieś jechała, bo sam nie ma prawa jazdy. Mówił wówczas, że sprząta u kogoś i odkupuje taniej złom. Wskazała, że nie pracowała, więc brała ze sobą córkę i jeździła z nim, jednak nie pamięta dokładnie gdzie. Wyjaśniła, że od końca października 2012r. do dnia zatrzymania miała samochód marki F. (...). Zazwyczaj jeździła z mężem koło 6 rano lub wieczorem pomiędzy 17 a 19. Wskazała, że mąż zazwyczaj mówił jej, żeby zaparkowała przy głównej ulicy, a sam wówczas gdzieś szedł. Wyjaśniła, że wracał po około 30-40 min, a następnie jechali po złom, bo był zbyt ciężki, żeby mógł go przynieść. Wówczas G. P. (1) pakował złom do bagażnika. Następnie od razu jechali na skup. Wskazała, że pytała męża skąd bierze ten złom i mówił jej wówczas, że odkupuje od znajomych. Wyjaśniła, że nie pamięta za ile sprzedawali złom. Wskazała, że od października 2012r. jeździła z mężem prawie codziennie, zabierała także ze sobą córkę. Wskazała, że nie wiedziała skąd mąż brał ten złom, gdyby wiedziała, nie zabierałaby ze sobą córki i nie narażała jej na niebezpieczeństwo. Wyjaśniła, że nie wiedziała, że złom który razem wożą pochodzi z kradzieży (k. 157v-158).

Słuchana ponownie w toku postępowania przygotowawczego J. P. oświadczyła, że nie nic do dodania w sprawie i potwierdziła wyjaśnienia złożone w dniu 14 grudnia 2012 r. (k. 297)

Słuchana w toku rozprawy głównej J. P. ponownie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że nie wiedziała, że przedmioty pochodzą z kradzieży, dowiedziała się dopiero w momencie zatrzymania przez policję. Wskazała, że jak jeździła z mężem, to on mówił, żeby zaparkowała i poczekała, a on pójdzie odkupić od kogoś złom. Wskazała, że zdziwiło ją, że mąż dokonuje zakupów o 5-6 rano, jednakże wyjaśnił jej, że dokonuje zakupów zanim ludzie wyjdą do pracy. Wskazała, że uwierzyła mężowi, że ludzie wymieniają elementy na nowe, a te są do wyrzucenia. Wyjaśniła, że jak mąż przychodził z torbą do samochodu, to od razu jechali na skup. Wyjaśniła, że nie widziała, aby mąż brał narzędzia, jednakże zawsze brał torbę. Wskazała, że miała trochę podejrzeń, że tylu ludzi na U. wymienia rynny, jednakże G. P. (1) zapewniał ją, że wszystko jest w porządku. Wskazała, że jak podjeżdżali na skup to mąż brał torbę. Wyjaśniła, że brali ze sobą córkę, ale jedynie gdy jeździli gdzieś wieczorem, rano córka szła do szkoły. Przyznała, że z reguły parkowała przy McDonaldzie na ul. (...). Czasami, gdy mąż miał coś ciężkiego podjeżdżała po niego, jednakże nie były to rynny tylko elementy metalowe, które nie były kradzione. Wskazała, że jeździli po całym U., nie pamięta jednak ulic. (k. 435)

G. P. (1) słuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 14 grudnia 2012r. przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że zarówno on jak i żona nie pracują, a rodzinę utrzymuje ze zbieractwa złomu i jego sprzedaży. Wskazał, że trudno się z tego utrzymać, więc wymyślił, że mógłby dokonywać kradzieży elementów miedzianych z domów i ogrodzeń na U. w postaci rynien, blach i elementów ogrodzeń. Wskazał, że kradzieży dokonywał od początku listopada, trudno jest mu określić kiedy i gdzie, jednak stwierdził, że dokonał kradzieży wyszczególnionych w zarzutach. Wskazał, że zgromadził w tym celu niezbędne narzędzia w postaci łapek, nożyc, kombinerek i rękawiczek, a kradzieży dokonywał sam. Wyjaśnił, że skradzione blachy i rynny gromadził w samochodzie marki f. (...), którym kierowała jego żona i która oczekiwała na niego gdzieś w pobliżu. Wskazał, że sprzedaży dokonywała żona albowiem on nie miał dokumentów. Ze sprzedaży miedzi otrzymywali średnio 200-400 zł, a pieniądze przeznaczali na życie. Wskazał, że dokonywał tych kradzieży sam, a wszystkie miały miejsce nad ranem. Wyjaśnił, że jest w stanie pokazać wszystkie miejsca kradzieży. Nadto wskazał, iż bardzo żałuje swoich czynów (k. 151-152)

Słuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 5 czerwca 2014 r. G. P. (1) ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że podtrzymuje wyjaśnienia złożone w dniu 14 grudnia 2012 r. (k. 302)

G. P. (1) słuchany w toku rozprawy głównej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego żona o niczym nie wiedziała, oszukiwał ją, że kupował te rzeczy. Wyjaśnił, że żona nie była z nim na żadnej z kradzieży. Przyznał się do wszystkich zarzucanych mu kradzieży. Wskazał, że najczęściej krał nad ranem, przechodził przez ogrodzenie i odkręcał rynny. Wskazał, że był w stanie zrobić to sam albowiem jedna rynna waży ok. 5 kg. Wskazał, że do odkręcania rynien używał śrubokręta i nożyc, których używał także do pogięcia rynien. Wyjaśnił, że giął rynny po odkręceniu, następnie pakował je do torby i szedł na skup, który był otwierany o 6 rano, czasami jeździł tam samochodem a czasami autobusem. Wskazał, że jak był z żoną, to prosił ją o zaparkowanie około 0,5 km od miejsca zdarzenia, nie mówił jej, że rynny pochodzą z kradzieży. Wskazał, że nigdy nie podjechał samochodem pod posesję, nie zabrał także nigdy żony na posesję. Wyjaśnił, że na skup chodzili razem, on oddawał złom, zaś żona była spisywana z dokumentów, bo on swoich nie ma. Wskazał, że zawsze chodził do tego samego skupu, który mieści się na ul. (...). Wyjaśnił, że za jedną dostawę na skup złomu otrzymywał od 100 do 300 zł, zdarzało się że mniej. Pieniądze przeznaczał na życie dla siebie, żony i córki. Wyjaśnił, że chciałby naprawić wszystkie szkody. W dalszym toku przesłuchania oskarżony stwierdził jednak, że nie ukradł niczego z terenu Parafii Ofiarowania Pańskiego albowiem jest osobą wierzącą i nigdy by tego nie zrobił oraz nie ukradł blachy cynowej ani żadnych elementów z altanki przy ul. (...). Wskazał jednak, że z nieruchomości przy ul. (...) wzięły pozostały kawałek blachy (k. 434).

Na rozprawie w dniu 29 października 2014r. oskarżony przyznał, że kradzież z posesji T. W. (1) miała miejsce w dniu 6 listopada 2012r. (k. 465).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonych wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie, z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż nie było w sprawie spornym, że oskarżony G. P. (1) dokonał w/w kradzieży (za wyjątkiem kradzieży rynien miedzianych z Parafii Ofiarowania Pańskiego znajdującej się przy ul. (...)) w taki sposób, że wchodził na teren posesji, następnie przy pomocy przygotowanych w tym celu narzędzi demontował rynny lub inne miedziane elementy po czym pakował je do torby, a następnie razem z J. P. jechał samochodem na skup złomu znajdujący się przy (...), gdzie razem sprzedawali rynny przy czym to J. P. okazywała swoje dokumenty. Okoliczności te znajdują potwierdzenie zarówno w wyjaśnieniach oskarżonego G. P. (1) jak i oskarżonej J. P., a także w pozostałym uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadków Ł. M., S. F., K. Ś., a także w protokole oględzin (k. 129-130), formularzach przyjęcia odpadów metali (k. 140), protokół eksperymentu procesowego (k. 162- (...)). W powyższym zakresie Sąd ocenił wyjaśnienia G. P. (1) i J. P. jako spójne i wiarygodne.

Sąd uznał natomiast za niewiarygodne wyjaśnienia **G. P. (1)** w zakresie w jakim wskazał, że nie ukradł rynien z Parafii Ofiarowania Pańskiego znajdującej się przy ul. (...). Po pierwsze oskarżony w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie przyznawał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Również na początku swoich wyjaśnień, po odczytaniu aktu oskarżenia, również przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Dopiero w toku rozprawy zmienił swoją wersję. Ponadto jak wynikało z protokołu z eksperymentu procesowego oskarżony przyznał, że mógł dokonać tej kradzieży jak było ciemno. Poza tym należy mieć na względzie, że oskarżony dokonywał wielu kradzieży i mógł nie zapamiętać dokładnie wszystkich miejsc. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku rozprawy głównej gdzie wskazał, że nie okradł parafii przy ul. (...) pozostają w jaskrawej sprzeczności z przyznaniem się przez oskarżonego do dokonania wszystkich kradzieży w toku postępowania przygotowawczego, kiedy to oskarżony nie sygnalizował, że dokonanie takiej kradzieży jest sprzeczne z jego przekonaniem. Mając na uwadze, że kradzież rynien z Parafii Ofiarowania Pańskiego przy ul. (...) odbyła się w czasie, w rejonie i sposobem stosowanym przez oskarżonego G. P. (1), Sąd uznał, że nieprzyznanie się oskarżonego do winy w tym zakresie jest niewiarygodne i mające na celu jedynie przedstawienie siebie w korzystniejszym świetle w celu zmniejszenia wymiaru kary. Z tych samych względów co powyższej Sąd uznał za niewiarygodne nieprzyznanie się G. P. (2) do usiłowania kradzieży rynien z altany przy Transportowców 5, a także blachy z posesji przy ul. (...).

Sąd uznał również za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego G. P. (1) w zakresie w jakim wskazał, że dokonywał kradzieży sam, a jego żona nic o tym nie wiedziała. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobnym, aby J. P. nie wiedziała w jakim procederze uczestniczy. Oskarżeni razem jechali w pobliże miejsca, które planowali okraść, odbywało się to we wczesnych godzinach rannych lub godzinach wieczornych. Oskarżona J. P. czekała na męża w pobliżu miejsca zdarzenia, ale w bezpiecznej odległości, a gdy mąż wracał ze złomem razem udawali się na skup. Zdaniem Sądu nie jest możliwym, aby oskarżona nie wiedziała o kradzieżach, albowiem gdyby G. P. (1) faktycznie odkupował miedziane elementy od znajomych, to z pewnością nie jeździliby w tym celu w tak wczesnych godzinach rannych albo późnowieczornych, nadto dojeżdżaliby samochodem w miejsce, w którym mieliby dokonać zakupu. Zarówno oskarżony jak i oskarżona wskazywali, że często miedziane elementy były ciężkie. Niezgodne więc z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego byłoby oczekiwanie przez oskarżoną w samochodzie w miejscu oddalonym od miejsca do którego szedł oskarżony, gdyby G. P. (1) faktycznie legalnie skupował złom. Za współudziałem oskarżonej J. P. przemawia również fakt, iż oskarżona w czasie interwencji policji schowała się na strychu, zaś G. P. (1) usiłował przekonać funkcjonariuszy, iż nie ma jej w ogóle w domu. W ocenie Sądu gdyby J. P. faktycznie nie miała świadomości, że uczestniczyła w kradzieżach, nie miałyby wówczas podstaw, aby obawiać się Policji, a tym samym nie schowałyby się przed nią. Dodatkowo oskarżeni razem jeździli na skup złomu w celu jego sprzedaży i to oskarżona podawała swoje dokumenty przy sprzedaży. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, oskarżona widziała o kradzieżach i uczestniczyła w nich nie tylko jako kierowca, ale także obejmowała swą wolą i wiedzą zabór cudzego mienia. G. P. (1) jako mąż oskarżonej J. P., z którą to wychowuje wspólne dziecko, miał istotny interes w przedstawieniu zdarzeń w wersji korzystnej dla oskarżonej, zarówno emocjonalny jak i związany z opieką nad dzieckiem. W przypadku bowiem niepomysłnego dla obojga oskarżonych procesu, mając na uwadze ich uprzednią karalność, mogli liczyć się obydwójce z wymierzeniem im bezwzględnych kar pozbawienia wolności, co wiązałoby się z niemożnością sprawowania opieki nad dzieckiem.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej **J. P.** jedynie w takim zakresie, w jakim wskazała, że od października 2012 r. jeździła codziennie z mężem i oczekiwała na niego w samochodzie, a następnie gdy oskarżony wrócił do samochodu, jechali na skup złomu, gdzie na podstawie jej dokumentów dokonywali sprzedaży elementów miedzianych. Sąd uznał natomiast za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonej w zakresie w jakim wskazała ona, że nie wiedziała o kradzieżach, a mąż zapewniał ją, że odkupuje złom od znajomych z tych samych względów podanych na etapie oceny wyjaśnień oskarżonego. Argumentacja tam podnoszona pozostaje aktualna także w tym przypadku i nie ma potrzeby ponownego jej przytaczania.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne i uczynił podstawą stanu faktycznego zeznania świadków **Ł. M., S. F. i K. Ś.** Świadkowie Ci spólnie zeznali, że G. P. (1) i J. P. razem przyjeżdżali samochodem oraz, że dokument tożsamości okazywała J. P., która widnieje tym samym jako zbywca w formularzach przyjęcia odpadów metali. Świadkowie Ci

znali oskarżonych jako stałych sprzedawców złomu, nadto wszyscy wskazali, że jakiś czas przed interwencją policji oskarżeni zaczęli pojawiać się także z miedzianymi elementami. Zeznania tych świadków są spójne i logiczne nadto uzupełniają się wzajemnie, a także znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samych oskarżonych. Świadkowie Ci prawidłowo wskazali oskarżonych podczas okazania im tablic poglądowych z k. 144 i k. 145. Dodatkowo zaznaczyć należy, że są oni osobami obcymi dla stron, a ich relacje miały charakter związany z pełnionymi przez nich obowiązkami zawodowymi. W konsekwencji brak jest podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań tych świadków.

Sąd obdarzył również walorem wiarygodności zeznania świadków: **S. K. (2), T. W. (1), I. J., M. C., B. D., B. K., B. M., U. M., P. K., A. K., G. W., L. B., J. L. i T. A.** Świadkowie Ci szczegółowo opisali okoliczności w jakich zauważali, że doszło do kradzieży, nadto U. M. zauważyła oskarżonego G. P. (1) w trakcie dokonywania kradzieży, zaś w toku rozprawy głównej rozpoznała go na tablicy poglądowej z k. 144. Wyjaśnienia tych świadków pozostają spójne i logiczne. W ocenie Sądu świadkowie Ci nie wyolbrzymiali swojego pokrzywdzenia, a ich relacja stanowi odzwierciedlenie stanu faktycznego, przy czym podane przez nich wartości szkód były tylko wartościami przybliżonymi, więc nie posłużyły one dla ustalenia stanu faktycznego. Warto również podkreślić, że świadkowie Ci byli osobami obcymi dla oskarżonych, a w sprawie nie ujawniły się okoliczności, które nakazywałyby przypuszczać, że bezpodstawnie ich obciążają.

W zakresie dotyczącym wysokości szkody Sąd oparł się na opinii biegłego **Z. C. (1)**. Biegły swoje ustalenia oparł na metodzie rynkowej na podstawie danych uzyskanych z (...) Zbiór jednostkowych wskaźników cenowych z zakresu budownictwa ogólnego, mieszkaniowego i przemysłowego na roboty inwestycyjne oraz roboty remontowe. Zgodnie z przyjętym orzecznictwem sprawca kradzieży odpowiada za skutek, którego wielkość określa wartość rzeczy wyjętych przez sprawcę spod władztwa innej osoby (por. wyrok SN z 7 listopada 1989 r., WR 278/89, OSP 1990, z. 10, poz. 347) (zob. M. Dąbrowska – Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 278 k.k. Lex, teza 42), zaś wartość skradzionych przedmiotów należy określać z uwzględnieniem stopnia ich zużycia (tak uzasadnienie wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 października 2014r. II AKa 358/14), nie zaś według przysporzenie jakie uzyskaliby oskarżeni. Należy jednak wskazać, że biegły ustalając wartość rzeczy doliczył do każdej pozycji „dodatkové koszty”. Mając zatem na uwadze ww. zasady dotyczące ustalania wartości rzeczy skradzionej, należało pominąć przy ustalaniu tej wartości „dodatkové koszty”. Te koszty mogły bowiem rzutować na wartość powstałej w wyniku kradzieży szkody, ale nie na wartość skradzionych przedmiotów. Poza tymi uwagami, w ocenie Sądu, opinia została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, wskazaniem wiedzy i doświadczenia zawodowego. Biegły wykazał się przy sporządzaniu opinii odpowiednim przygotowaniem merytorycznym, wskazał metodę na jakiej się oparł, podając, że tą metodą najbardziej precyzyjnie określa się wartość ruchomości. Biegły wskazał, że trudność wyceny polegała przede wszystkim na tym, że brak było szczegółowych danych dotyczących skradzionych przedmiotów.

Sąd nie oparł się na opinii **A. P.**, który przy wyliczeniu wartości skradzionych rzeczy ustalił ją jako wartości złomu, biorąc pod uwagę użyteczność rynkową skradzionych przedmiotów. W ocenie Sądu taka metoda wyceny jest nie do przyjęcia, gdyż nie oddaje ona wartości skradzionych rzeczy. Poza tym jak biegły sam przyznał, składając ustną opinię, wartość skradzionych rzeczy winna odpowiadać wartości rynkowej a on w opinii nie przyjął tego sposobu wyceny. Wobec zatem tego, że opinia ta była sprzeczna zarówno wewnętrznie jak i z opinią biegłego Z. C., Sąd pominął ją przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu wątpliwości nie budziła też wartość dowodowa czy autentyczność pozostałych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w postaci protokołów: oględzin, zatrzymania, przeszukania, eksperymentu procesowego, okazania, danych o karalności formularzy przyjęcia odpadów metali, tablic poglądowych, danych z US. Dokumenty te zostały bowiem sporządzone w większości przez uprawnione osoby lub organy w ramach przewidzianych prawem kompetencji, a ich treść czy autentyczność również nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Oskarżeni G. P. (1) i J. P. stanęli pod zarzutami z art. 278 § 1 k.k.

Przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. (**kradzieży**) dopuszcza się ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą.

Rzecz będąca przedmiotem tego przestępstwa musi być cudza, tzn. stanowić czyjąś własność lub być przedmiotem czyjegoś posiadania. Przy czym rzeczą ruchomą, zgodnie z art. 115 § 9 k.k. jest również polski pieniądź lub inny środek płatniczy.

Przez zabór należy rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Dopuszczyć się go może osoba, która nie ma w ogóle prawa rzeczą rozporządzać. Do wypełnienia znamion przestępstwa kradzieży konieczne jest zatem zaistnienie okoliczności, że wyjęcie rzeczy spod władztwa następuje wbrew woli osoby nią władającej, a także bez żadnej ku temu podstawy (wyrok SN z dnia 18.12.1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7 – 8, poz. 5).

Przedmiotowe przestępstwo należy do tzw. przestępstw materialnych, to znaczy zostaje ono popełnione w momencie nastąpienia skutku w postaci objęcia rzeczy we władztwo przez sprawcę.

Kradzież należy do przestępstw kierunkowych, bowiem zachowaniu sprawcy towarzyszy określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Działanie w owym celu polega na chęci włączenia zabranej rzeczy przez sprawcę do swego majątku i uzurpacji faktycznych atrybutów właściciela. Kradzież może być popełniona tylko w zamiarze bezpośrednim – sprawca swym zachowaniem musi zmierzać do przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej i jednocześnie chcieć tego. Samo „godzenie się” na wypełnienie znamion tego przestępstwa nie jest wystarczające.

Wykroczenie z **art. 119 k.w.** zawiera konstrukcję tzw. czynu przepołowionego, która polega na tym, że czyn stanowi wykroczenie, o ile wartość wyrządzonej szkody nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia. Jeżeli wartość wyrządzonej szkody przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia, wówczas czyn stanowi przestępstwo kradzieży (**art. 278 k.k.**).

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. od dnia 1 stycznia 2016 r. wynagrodzenie to zostało ustalone w wysokości 1.850 złotych, zatem 1/4 tego wynagrodzenia wynosiła 462,50 złotych.

Przypisanie przestępstwa w formie zjawiskowej współsprawstwa, co oznacza odpowiedzialność karną za wspólne działanie, jest możliwe, choćby sprawca sam nie wypełnił znamion przypisanego czynu, jeżeli tylko działanie innych akceptował i w nim uczestniczył. Konstytutywnym elementem współsprawstwa jest przy tym obok wspólnego wykonania (elementu przedmiotowego) - porozumienie sprawców (element podmiotowy). Tym co rozszerza odpowiedzialność karną współsprawcy poza granice tego, co sam uczynił, jest świadomość i wola realizacji treści porozumienia (por. wyrok SN z dn. 02.12.2002 r., sygn. akt IV KKN 172/01, LEX nr 75490, post. SN z dn. dnia 17.09.2008 r., sygn. akt III KK 274/08, Biul.PK 2008/12/10). Przyjęciu konstrukcji współsprawstwa nie sprzeciwia się ustalenie, iż nie każdy ze współsprawców wykonał każdą czynność czasownikową realizującą znamię zarzucanego czynu zabronionego.

W świetle powyższego, nie pozostawia wątpliwości Sądowi, iż oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu, dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów stypizowanych w art. 278 § 1 k.k. Należało jednak dokonać zmiany opisu w zakresie wartości rzeczy skradzionych zgodnie z opinią biegłego Z. C. oraz kwalifikacji prawnej czynów uznając, że oskarżeni działali w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w ramach ciągu przestępstw w warunkach art. 91 § 1 k.k.

Dlatego też w ramach zarzucanych aktem oskarżenia czynów z punktów 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10 i 11 oskarżonych **G. P. (1) i J. P.** należało uznać za winnych tego, że w ramach ciągu przestępstw w warunkach art. 91 § 1 k.k. działając wspólnie i w porozumieniu:

- nie wcześniej niż 31 października 2012 roku i nie później niż 2 listopada 2012 roku w W. przy ulicy (...) dokonali kradzieży 10 metrów miedzianej ryny oraz 8 metrów miedzianej ryny spustowej zdemontowanych z altany znajdującej się na wyżej wymienionej posesji o łącznej wartości 2541,80 zł na szkodę S. K. (1) tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w dniu 6 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży 2 sztuk miedzianych rur spustowych o łącznej wartości 921,60 zł na szkodę T. W. (1) tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- nie wcześniej niż 2 listopada 2012r. i nie później niż 12 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży 10 metrów miedzianej rury spustowej oraz 3 metrów miedzianej ryny o łącznej wartości 1929 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o. tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w nocy z 21/22 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży 20 metrów miedzianej ryny o łącznej wartości 2626 zł na szkodę Parafii Ofiarowania Pańskiego tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w dniu 30 listopada 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży 2 sztuk miedzianych rynien o łącznej długości 6 metrów i łącznej wartości 921,60 zł na szkodę B. D. tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w dniu 5 grudnia 2012 roku w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży miedzianych elementów ogrodzenia na wyżej wymienionej posesji o łącznej wartości 870 zł na szkodę B. K. tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w okresie od dnia 30 listopada 2012r. do 4 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży łącznie 8,5 metra miedzianej rury spustowej o łącznej wartości 921,60 zł na szkodę B. M. tj. występku z art. 278 § 1 k.k.;

- w nocy z dnia 30 listopada na 1 grudnia 2012r. w W. przy ul. (...) dokonali kradzieży 4 sztuk rynien miedzianych z ww. budynku mieszkalnego o łącznej wartości 1843,20 zł na szkodę P. K. tj. występku z art. 278 § 1 k.k.

Oskarżeni G. P. (1) i J. P. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych w postaci rynien oraz rur spustowych miedzianych, a także innych miedzianych elementów znajdujących się przy prywatnych domach i altanach ogrodowych. Nie ma przy tym wątpliwości, że oskarżeni działali z zamiarem kradzieży w/w elementów. Pozbawiali oni bowiem władztwa nad tymi rzeczami dotychczasowych właścicieli, a następnie obejmowali je we władztwo, zachowywali się jak właściciele, rozdysponowując nimi następnie, sprzedając je na złomie. Zdaniem Sądu nie pozostawia żadnych wątpliwości fakt, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, o czym była mowa na etapie oceny wyjaśnień oskarżonych. Przypisanie przestępstwa w formie zjawiskowej współsprawstwa jest bowiem możliwe, choćby sprawca sam nie wypełnił znamion przypisanego czynu, jeżeli tylko działanie innych akceptował i w nim uczestniczył. Niewątpliwie oskarżona J. P. akceptowała zachowanie męża i w nim uczestniczyła.

W odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonym w pkt 6, 8 i 9 aktu oskarżenia, to nie ulegało wątpliwości, że G. P. (1) i J. P. dokonali kradzieży miedzianej blachy z betonowej konstrukcji ogrodzenia przy ul. (...) o wartości 400 zł, kradzieży 3 metrów bieżących miedzianej rury spustowej z posesji przy ul. (...) o łącznej wartości 460,80 zł oraz usiłowali dokonać kradzieży poprzez wyrwanie obejm mocujących 2 sztuk zdobionych rynien cynkowych z altany znajdującej się na posesji przy ul. (...) czym spowodowali straty o łącznej wartości 270 zł. Jedynie z uwagi na wartość skradzionych przedmiotów należało zakwalifikować te czyny jako wykroczenia i na podstawie art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.w. postępowanie wobec oskarżonych o te czyny umorzyć wobec przedawnienia orzekania.

Oskarżony **G. P. (1)** jest osobą dojrzałą, zdrową i nie zachodziły żadne przesłanki, które nakazywałyby przyjąć, że nie można mu przypisać winy w zakresie zarzucanych mu czynów. Oskarżony popełnił zarzucone mu czyny umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Nadto jego zachowaniu, w odniesieniu do wszystkich zarzucanych mu czynów, przyświecał cel osiągnięcia korzyści majątkowej. Stopień jego winy należy ocenić jako znaczny, gdyż oskarżony – jako osoba dorosła, z pewnym już doświadczeniem życiowym, wcześniej karany także za przestępstwa przeciwko mieniu- miał pełną świadomość konieczności poszanowania porządku prawnego, do czego się jednak nie zastosował.



Również stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd ocenił jako znaczny. Czyny oskarżonego godziły bowiem w ważne dobro chronione prawem jakim jest mienie. Ponadto swoim zachowaniem oskarżony pokrzywdził kilkanaście osób i spowodował powstanie dosyć znacznych szkód. Ponadto działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k. i uwzględnił zarówno okoliczności wpływające obciążająco jak i łagodząco na jej wymiar.

Oskarżony wszystkie zarzucane mu przestępstwa przypisane mu w niniejszym postępowaniu popełnił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej- z chęci zysku. Licząc na łatwy zarobek oskarżony okazał rażące lekceważenie dla cudzej własności. Analiza karty karnej oskarżonego prowadzi do przekonania, że jego dotychczasowa przestępcza działalność świadczy niezbicie o wysokim stopniu demoralizacji oskarżonego. Oskarżony obrał sobie drogę życiową związaną z popełnianiem przestępstw.

Jedynymi okolicznościami łagodzącymi było przyznanie się do winy, chęć naprawienia szkody oraz trudna sytuacja majątkowa, w której oskarżony się znalazł i motywy, które skłoniły go do podjęcia takiego sposobu „zarobkowania”.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 rok pozbawienia wolności, uznając, że jedynie kara pozbawienia wolności w powyższym wymiarze jest w stanie osiągnąć wobec oskarżonego swoje cele. Oskarżony jest osobą zdemoralizowaną i wymierzona kara ma za zadanie, nie tyle wychowanie oskarżonego, o czym trudno w jego przypadku mówić, a stanowić ma sprawiedliwą odpłatę za popełnione przestępstwa.

Zdaniem Sądu kara 1 roku pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości, a także osiągnie ona cel prewencyjny wobec oskarżonego oraz spełni wymóg kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę to, iż oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną należało uznać, że brak poszanowania dla prawa stanowi ugruntowaną linię życiową oskarżonego. Brak jest w związku z tym możliwości postawienia wobec oskarżonego jakiegokolwiek pozytywnej prognozy kryminologicznej pozwalającej na chociażby hipotetyczne przyjęcie, że nie popełni on ponownie przestępstwa.

W odniesieniu do oskarżonej **J. P.** to należy wskazać, że jest ona osobą zdrową, dojrzałą i nie zachodziły żadne okoliczności uniemożliwiające przypisanie jej winy. Oskarżona mogła zachować się zgodnie z prawem, a tego nie zrobiła.

Stopień winy należało uznać za znaczny. Oskarżona popełniła zarzucone jej czyny umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Nadto jej zachowaniu przyświecał cel osiągnięcia korzyści majątkowej.

Również stopień społecznej szkodliwości należy ocenić jako znaczny. Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu Sąd miał na uwadze wysokość szkody wyrządzonej pokrzywdzonym, ilość osób pokrzywdzonych, sposób popełnienia przestępstwa, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu. Czynem swoim godziła w ważne dobro chronione prawem jakim jest mienie, czyn jej przypisany popełniła w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wymierzając karę oskarżonej Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 53 k.k. i uwzględnił okoliczności wpływające tak obciążająco, jak i łagodząco na jej wymiar.

Okolicznością obciążającą stanowiła uprzednia karalność oskarżonej, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pokrzywdzenie kilkunastu osób. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał sytuację życiową i rodzinną oskarżonej. Ponadto oskarżona była wcześniej tylko raz skazana i nie była karana za przestępstwa przeciwko mieniu.

W ocenie Sądu kara w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby spełni swoje cele prewencyjne, tak w zakresie oddziaływania zapobiegawczego i wychowawczego, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Kara w powyższym wymiarze, w ocenie Sądu, winna uświadomić oskarżonej konieczność przestrzegania porządku prawnego oraz nieopłacalność zachowań porządek ten ewidentnie łamiących. Z uwagi na

to, że oskarżona przed popełnieniem zarzucanych jej czynów tylko raz weszła w konflikt z prawem, Sąd doszedł do przekonania, że niezasadnym jest orzeczenie wobec oskarżonej bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu koniecznym jest zastosowanie wobec oskarżonej 4 - letniego okresu próby, biorąc pod uwagę znaczną społeczną szkodliwość, popełnienie czynów w warunkach ciągu przestępstw. Celowym jest bardziej długotrwała kontrola poprawności jej postępowania.

Sąd orzekł wobec oskarżonych na podstawie art. 46 § 1 k.k. solidarny obowiązek naprawienia w części wyrządzonej szkody, zasądzając na rzecz S. K. (1) kwoty 2541,80 zł, T. W. (1) kwoty 921,60 zł, (...) sp. z o.o. kwoty 1929 zł, Parafii Ofiarowania Pańskiego kwoty 2626 zł, B. D. kwoty 921,60 zł, B. K. kwoty 870 zł, B. M. kwoty 921,60 zł i P. K. kwoty 1845 zł, które to sumy stanowią wartość poszczególnych skradzionych ruchomości, zgodnie z opinią biegłego Z. C. (1). Należy podkreślić, że nie zamyka to pokrzywdzonym możliwości dochodzenia naprawienia szkody w pozostałej części na drodze cywilnej.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu G. P. (1) na poczet kary pozbawienia zatrzymanie w sprawie od dnia 13 grudnia 2012 r. do dnia 14 grudnia 2012 r. oraz w dniu 5 czerwca 2014 r. uznając, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pobawienia wolności.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonych Sąd uznał obciążanie ich kosztami postępowania za niecelowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.